

3 lutego 2010



Pozytywny wizerunek regionalnego parlamentu

- Jeśli chodzi o współpracę pomiędzy radnymi, można zaobserwować dbałość o jakość relacji, co w istotny sposób wpływa na prawidłowe funkcjonowania Sejmiku. Wysoki poziom kompetencji i rzeczowość stanowią domenę radnych województwa świętokrzyskiego - podkreśla Tadeusz Kowalczyk, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

- Panie przewodniczący, minęły trzy lata III kadencji Sejmiku Województwa. To dobry czas nie tylko na podsumowania, ale przede wszystkim na przypomnienie zasad na których oparta jest praca Sejmiku. Co do jednego zgodna jest w zasadzie cała polska scena polityczna, niezależnie od partykularnych sympatii: reforma samorządowa w 1998 roku i powołanie w jej wyniku Sejmików Wojewódzkich była prawdziwym „strzałem w dziesiątkę”. Podziela Pan tę opinię?

Tadeusz Kowalczyk: - Tak, minęły 3 lata III kadencji Sejmiku, niedawno obchodziliśmy 10 lat istnienia samorządu Województwa i Województwa Świętokrzyskiego. W bieżącym roku samorządowcy obchodzić będą kolejny jubileusz, którego - przy podsumowaniu - nie można pominąć: 8 marca mija 20 lat od uchwalenia ustawy o samorządzie terytorialnym, która zainicjowała reformę samorządową. Rzeczywiście reforma samorządowa była tym przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”, ponieważ zrodziła się z potrzeby wprowadzenia radykalnych zmian. Jest niewątpliwie ogromnym sukcesem Polski i Polaków. Możliwość funkcjonowania samorządów dała społeczeństwu okazję do wykazania się aktywnością i zdolnością do samoorganizacji. Rosnąca świadomość społeczeństw lokalnych, potrafiących lepiej zabiegać o zaspokojenie swoich potrzeb, spowodowała tak znaczny wzrost inwestycji po 1989r. Zatem wprowadzenie reformy samorządowej było ze wszech miar zasadne i konieczne, a przy tym dało upust skrywanym możliwościom drzemającym w społecznościach lokalnych.

- Rozpowszechniona jest opinia, że świętokrzyscy radni wojewódzcy współpracują wyjątkowo zgodnie. Mimo naturalnych różnic politycznych, jakie pomiędzy nimi istnieją, na sesjach Sejmiku trudno dopatrzeć się zażartych kłótni, czy nie licującego z kulturą zachowania. Nie wszystkie Sejmiki w naszym kraju mogą się pochwalić tak zgodną współpracą radnych...

Tadeusz Kowalczyk: – Istotnie, jeśli chodzi o współpracę pomiędzy radnymi można zaobserwować dbałość o jakość relacji, co w istotny sposób wpływa na prawidłowe funkcjonowanie Sejmiku. Wysoki poziom kompetencji i rzeczowość stanowią domenę radnych województwa świętokrzyskiego. Na szczególną uwagę zasługuje ich aktywność, przejawiająca się w zaangażowaniu w prace komisji problemowych. Liczne interpelacje poruszające trudne, często drażliwe kwestie społeczne, polityczne oraz gospodarcze to kolejny dowód na niebywałą wrażliwość, odpowiedzialność i obowiązkowość radnych województwa świętokrzyskiego. Należy podkreślić, iż podnoszenie tych kwestii odbywa się w sposób merytoryczny i konstruktywny, w atmosferze porozumienia ponad podziałami. Mam nadzieję, że do końca kadencji to się nie pogorszy, a wspólnie z radnymi będziemy intensyfikować działania, prowadzące do utrzymania wizerunku sejmiku i zwiększenia rozpoznawalności regionalnego parlamentu przez mieszkańców.

- Funkcja Przewodniczącego Sejmiku nie należy chyba do najwdzięczniejszych? Przewodniczący nie tylko organizuje pracę Sejmiku i prowadzi jego obrady, ale też musi być w pewnym sensie mediatorem i osobą od czasu do czasu dyscyplinującą radnych.

Tadeusz Kowalczyk: – Sprawowanie funkcji Przewodniczącego z całą pewnością nie należy do łatwych i wdzięcznych. To ogromna odpowiedzialność i ciężka praca, wiążąca się ze starannością i dbałością o każdy szczegół. To również, jak pan zauważył, czasem przykry obowiązek dyscyplinowania niektórych radnych. Na szczęście takie sprawy mają charakter incydentalny.

Są jednak momenty wyjątkowe, które dają wiele satysfakcji i radości. Myślę tu o licznych prośbach objęcia patronatem imprez kulturalnych, sportowych, konkursów literackich. Możliwość wsparcia takich inicjatyw dostarcza przekonania o niezwykłym potencjale tkwiącym w mieszkańcach naszego regionu. W tym miejscu chcę wskazać na bardzo ważną i pomocną dla mnie rolę wiceprzewodniczących: Pani Alfredy Zawieruchy – Rubak i Pana Józefa Żurka. Oboje zawsze gotowi są do pomocy w organizowaniu pracy Sejmiku oraz prowadzeniu obrad. Służą radą przy ustalaniu porządku obrad sesji i często zastępują mnie przy reprezentowaniu Sejmiku na zewnątrz, czy to podczas uroczystości czy też na spotkaniach z samorządami lokalnymi i mieszkańcami naszego Województwa. Pragnę bardzo serdecznie im za to podziękować.

- Które z zadań stających przed Panem wymagają najwięcej pracy i poświęcenia?

Tadeusz Kowalczyk: – Na początku kadencji wytyczyłem sobie dwa kierunki działania i staram się je realizować. Pierwszy, to apolityczne działanie. Bycie przewodniczącym Sejmiku wymaga niewątpliwie pewnego rodzaju „apolityczności”. Sejmik w całości jest

polityczny. Funkcja przewodniczącego Sejmiku wymaga współpracy ze wszystkimi ugrupowaniami. Chyba dałem się już poznać jako osoba potrafiąca rozmawiać i pracować z ludźmi o różnych poglądach. Jako przewodniczący przykładam szczególnie dużą wagę do godzenia różnych racji, łagodzenia konfliktów i sądzę, że mi się to udaje. Drugi kierunek, to praca na rozwój Województwa. Spośród zadań, które stoją przede mną, najwięcej pracy oraz poświęcenia wymagają te związane ze wzmocnieniem konkurencyjności gospodarki regionalnej, redukowaniem dysproporcji w rozwoju województwa. W stymulacji innowacji oraz w tworzeniu otoczenia sprzyjającego rozwojowi przedsiębiorczości widzę ogromną szansę dla naszego województwa. Całym sercem popieram wszelkie działania zmierzające w tym kierunku.

- Jak układa się współpraca z innymi przewodniczącymi wojewódzkich Sejmików?

Tadeusz Kowalczyk: - Oczywiście istnieje wymiana doświadczeń pomiędzy przewodniczącymi Sejmików. Podpatrujemy pewne pomysły, ich realizację oraz skutek. W razie potrzeby niektóre działania modyfikujemy, ponieważ jesteśmy baczni obserwatorami otaczającej nas rzeczywistości. Spotykamy się na posiedzeniach Związku Województw RP. Mamy też w ramach Związku Województw swoje przedstawicielstwo - Konwent Przewodniczących Sejmików Województw, który przyjął formułę spotkań raz na pół roku, a gospodarzem tych spotkań jest za każdym razem inne województwo. Inicjatywą o której nie sposób nie wspomnieć jest Dom Polski Wschodniej w Brukseli, którego otwarcie planujemy w najbliższych tygodniach. Głównym celem utworzenia tego przedsięwzięcia jest przede wszystkim reprezentacja interesów pięciu województw Polski Wschodniej, a także ich rozwój i podnoszenie rangi oraz prestiżu na terenie kraju i arenie międzynarodowej. Koordynatorami aktywności Domu w zakresie wspólnych działań i reprezentacji wszelkich instytucji Unii Europejskiej będą kolejno Marszałkowie województw. Wspólna siedziba Domu zostanie wynajęta przez województwo Warmińsko - Mazurskie, natomiast województwa wspólnie będą partycypować w kosztach wynajmu, wyposażenia i utrzymaniu siedziby. Myślę, że Dom Polski Wschodniej pozwoli skutecznie zabiegać o wspólne interesy regionów w ramach Unii Europejskiej oraz przeciwdziałać wspólnym zagrożeniom.